

Intencje mszalne w tygodniu 20.11 - 26.11.2017 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	zm. + Anna Pachana - intencja z Róży
Wtorek	17.00	zm. + Anna Pachana - intencja od siostry Teresy z rodziną
Środa	17.00	zm. + Rozalia Więcek
Czwartek	17.00	zm. + Anna Pachana i Julian Pachana
Piątek	17.00	zm. + Zofia Kucharska - 1 rocznica śmierci
Sobota	17.00	zm. + Anna Pachana - intencja od rodziny Adamowiczów
Niedziela	8.00	zm. + Jan Czelný
Niedziela	10.30	w intencji pewnej rodziny o zdrowie i potrzebne łaski
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 19.11.2017 r.

1. 33 niedziela zwykła.
2. Dziś również trzecia niedziela miesiąca listopada. Dziękujcie tym wszystkim, którzy zawsze pamiętają o parafii i o kościele. Bóg zapłać za ofiary składane na ten cel. Ofiarodawców zapisuje w Księdze Ofiar parafii Wietrzno.
3. Za tydzień ostatnia niedziela roku Liturgicznego - jest to Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Pamiętajmy o powierzeniu swojego życia z wiary Jezusowi Chrystusowi Królowi Wszechświata, tak jak dokonało się to w ubiegłym roku przy chrzcielnicy. Niech ten dar w nas trwa.
4. W listopadzie codziennie modlitwa wypominkowa po Mszy świętej za zmarłych polecanych w wypominkach według klucza jednego dnia. Za zmarłych ofiarujemy zyskiwane odpusty cząstkowe i modlitwę w Sercu Kościoła.
5. W tym roku Główny Ołtarz powróci do naszego kościoła, ale pozostałe prace wykończeniowe przy nim rozpoczną się dopiero w 2018 roku. Po konserwacji ołtarz będzie miał kolor podobny jak ołtarz Ukrzyżowania Pana Jezusa. Jego znakiem jest czarny heban. Będzie już też na nim położona warstwa złota.
6. Zainteresowanych proszę o wpłaty na „Rycerza Niepokalanej” na 2018 r.
7. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę 12.08.- proszę rodziny; Zajdel - Bogaczyk, Szopa, Majchrzak-Jaracz; bardzo dziękuję rodzinom; Bożętka, Sajdak, Dziadowicz i Bossekota za kwiaty i za ostatnie sprzątnięcie kościoła i wygrabienie liści przy placu kościelnym. Bóg zapłać.
8. Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - pod chorem - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
9. Trwa peregrynacja Obrazu Bożego Miłosierdzia. Pamiętajmy o refleksjach i darach duchowych, owocach tej modlitewnej drogi wiary w naszej parafii.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archaniola

nr 47 / 19. 11. 2017 r. (Rok III).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Z darem ewangelicznego słowa.


33 niedziela zwykła

„Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść: „Podobnie jest z królestwem niebieskim jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności...”

z Ewangelii według św. Mateusza (Mt 25,14 - 30)

„Bóg, Ojciec miłosierdzia, który odrodził cię z wody i Ducha Świętego, On sam namaszcza ciebie Krzyżem zbawienia, abyś włączony w Lud Boży wytrwał w jedności w Chrystusie Kapłanem, Prorokiem i Królem na życie wieczne” – to obrzędy chrztu świętego. „Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła” – to święty Piotr (1P 2,9). Jezus swojej misji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej nie kontynuuje w Kościele wyłącznie przez nielicznych wyświęconych. Jego królestwo wtedy będzie „źródłem światła w świecie” (Flp 2,15) gdy wszystkie dzieci królestwa przestaną zabiegać o miejsce przy stole a każdego dnia stając się bliższymi Temu, który „nie przyszedł, aby Mu służyono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 21,22) będą go naśladować. Ale zauważmy, że to również zależy od naszego rozwijania talentów. Talent to bardzo duże możliwości. Skorzystajmy z tego daru przez podstawowy klucz, a jest nim przyjazna i wielkoduszna Miłość. x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.





Na drogach modlitwy, wiary i życia duchowego. Więcej być niż mieć.

O Ojczyźnie słów parę... Cz. 2.

I gdy ta wspólna Matka Ojczyzna popada w nieszczęście i biedę, gdy swym dzieciom może zapewnić tylko skromne i niełatwe życie, widzimy, jak często jej synowie i córki bez żadnych skrupułów ją porzucają. „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy” - pisała kiedyś Maria Konopnicka, ale cóż dziś powiedziałyby ta wielka patriotka widząc jak rodacy uciekają bynajmniej nie „za chlebem” i z nędzy, lecz za „lepszymi warunkami”, za luksusem i również za różnymi wygodami. Nieraz nawet uciekają własnymi samochodami opuszczając porządne mieszkania, stanowiska, intratne przedsiębiorstwa. Swe zdolności i wykształcenie zawodowe - otrzymane przecież od ojczyzniego kraju - i swą pracę oddają obcym, dzieci ich będą już Niemcami, Kanadyjczykami, Australijczykami. Wspomniałam Marię Konopnicką, lecz warto przypomnieć patriotyczną decyzję jej koleżanki i serdecznej przyjaciółki Elizy Orzeszkowej. Gdy narzeczony jej, doktor Zygmunt Świącicki, zażądał, by razem z nim wyjechała w głąb Rosji, gdzie otrzymał korzystną posadę, stanowczo odmówiła zrywając zaręczyny, choć bardzo go kochała. Znamienna była jej motywacja. „Gdyby Ojczyzna moja była kwitnąca i nie potrzebowała mnie, wyjechałabym - powiedziała. - Lecz gdy jest tak nieszczęśliwa, obowiązkiem moim jest tu być i wszystkie siły poświęcić dla kraju”. Dodajmy, że był to straszny dla Polaków okres po upadku Powstania Styczniowego. W swej późniejszej twórczości Orzeszkowa nieraz wyrażała potępienie dla tych, którzy w trudnej dla kraju sytuacji porzucają Ojczyznę, by szukać prywatnego „szczęścia”. A Ojczyźnie służy się nie tylko przez jakieś nadzwyczajne zadania i czyny - służy się jej też przez to, że w niej się mieszka, pracuje i wychowuje dzieci na uczciwych ludzi i dobrych Polaków. W Polsce narzekanie na brak warunków i perspektyw rozwoju dla młodych stało się dziś bardzo modne, ale przecież wszędzie na świecie młodzi muszą ciężko pracować i walczyć o swą pozycję i warunki, jeśli nie chcą staczać się w bagno agresji czy przestępstwa, pijaństwa czy narkomanii. Jest również zrozumiałe, że im bardziej uprzemysłowiony kraj i większa mechanizacja, tym większe zagrożenia i pułapki bezrobocia i w tych warunkach zawsze preferowani będą swoi, a cudzoziemcy często schodzą do roli niewolników żyjących z żebraczych zasiłków czy najgorzej płatnej fizycznej pracy grubo poniżej ich kwalifikacji. I gdzie tu ambicja, duma narodowa, gdzie poczucie własnej godności. Ale nie te zagraniczne materialne porażki czy sukcesy są ważne. Istotne jest to, że miłość Ojczyzny i praca dla swego narodu są obowiązkiem moralnym, o którym tak często i dobitnie przypominał nam w swych przemówieniach Jan Paweł II, nawołując nas do walki o moralną „naprawę Rzeczypospolitej”. Wymaga to mobilizacji dobrej woli, sił i starań, a porzucenie kraju dla polepszenia materialnych warunków jest w tej sytuacji po prostu dezercją, ucieczką z pola tej trudnej choć bezkrwawej walki o jakże słuszną, świętą dla nas sprawę. (cdn.)

Z wiarą szukam. Czy poznajecie ?!



Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością.

Kto naprawdę kocha, wcześniej czy później dochodzi do punktu, w którym zadaje sobie pytanie: Kto jest projektantem tej cudownej Miłości, aby móc mu szczerze podziękować. Pewien starzec mówił z pokorą: „Ja nie umiem się modlić ani prosić o Miłość. Ograniczam się tylko do modlitwy i ciszy przed Bogiem a Bóg sam daje mi tyle łaski i sił ile mi rzeczywiście potrzeba ”.

Mozaika każdej Miłości codziennie jest układana. Można uczynić jeszcze wiele podkreśleń, rzucić wiązkę światła, aby lepiej uwydatnić jej kompozycję. Niech to będzie zadanie dla wszystkich, które wypełnią we własnym przeżywaniu miłości. Nie zapominajmy, w istocie, że miłość jest Darem i Tajemnicą. Również święty Paweł w swoim Pierwszym Liście do Koryntian, w rozdziale 13., wygłasza nam i przynosi wspaniały i cudowny **Hymn o Miłości**. Nie zaszkodzi go raz jeszcze przypomnieć: „Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka pokłasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 4-8). Z taką Miłością spoglądajmy na siebie nawzajem, a zwłaszcza na tych, którzy idą za Sercem i Serca Boga poszukują, do Serca przychodzą w Sercu Boga trwają. (cdn.)